

Sygn. akt I C 1441/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 kwietnia 2015 roku

Sąd Rejonowy w Dzierżoniowie I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Anna Litwińska – Bargiel

Protokolant: Justyna Pasiak

po rozpoznaniu w dniu 09 kwietnia 2015 roku w Dzierżoniowie

na rozprawie

sprawy z powództwa ***K. K.***

przeciwko ***A. M. i D. M.***

o zapłatę kwoty 2 392,97 zł

I. oddala powództwo;

II. zasądza od powoda K. K. na rzecz pozwanych A. M. i D. M. kwotę **300 zł** (trzysta złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

III. przyznaje od Skarbu Państwa – Sadu Rejonowego w Dzierżoniowie na rzecz adw. K. H. kwotę 738 zł tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata ustanowionego z urzędu.

UZASADNIENIE

Powód K. K. wystąpił o zasądzenie na swoją rzecz od pozwanych D. M. oraz A. M. kwoty 2551,67 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 13 września 2005r. do dnia zapłaty.

Na uzasadnienie swojego roszczenia podał, że dochodzona pozwem kwota stanowi należność ściągniętą od niego na rzecz powodów przez komornika M. M. (1) w postępowaniu egzekucyjnym, toczącym się pod sygn. akt MM KM 94/09, dotyczącym egzekucji należności, zasądzonej wyrokiem Sadu Rejonowego w Dzierżoniowie z dnia 13 września 2005r., sygn. akt VII C 38/05. W ocenie powoda wytoczenie powództwa a następnie wszczęcie postępowania egzekucyjnego nie było konieczne, gdyż w dniu 12 i 29 czerwca 2006r. uregulował całe swoje zadłużenie, wpłacając dwukrotnie kwotę po 900zł. Na potwierdzenie swojej wpłaty otrzymał pokwitowanie przyjęcie gotówki. Jednakże pozwani nie zaksięgowali drugiej wpłaty i tym samym jego zadłużenie nadal istniało. Wytoczono powództwo przed tut. Sądem w sprawie VII C 38/05 i wszczęto postępowanie egzekucyjne.

Powód zorientował się po otrzymanych rozliczeniach, że jego wpłata w wysokości 900 zł z dnia 29 czerwca 2006r. nie została prawidłowo zaliczona na jego koncie w Wspólnocie Mieszkaniowej. Próbował bezskutecznie uzyskać informację od pozwanych. W celu wyjaśnienia tej sytuacji wszczął postępowanie karne, które zostało umorzone z powodu braku dowodów na popełnienie przestępstwa przywłaszczenia pieniędzy.

Wszczął także postępowanie cywilne, jednakże pozwał Wspólnotę Mieszkaniową, a powinien pozwanych. To był powód przegrania tego procesu.

Powód w piśmie z dnia 29 września 2014r. sprecyzował roszczenie, iż żąda kwoty 2392,97 zł. Rozbieżność między powrotnie zgłoszoną kwotą a ostateczną jest następstwem omyłki pisarskiej. Ponadto podał, że zasądzenie niniejszej kwoty powinno nastąpić solidarnie od pozwanych.

Pozwani wnieśli o oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego. Przyznali, że w imieniu zarządzanej Wspólnoty Mieszkaniowej uzyskali wyrok tut. Sądu w sprawie o sygn. akt VII C 38/05 zasądzający od powoda kwotę 1983,20 zł wraz z odsetkami ustawowym od dnia 22 grudnia 2004r. oraz kosztami procesu w kwocie 158,70 zł. W związku z nieuregulowaniem zadłużenia zmuszeni byli do wszczęcia postępowania egzekucyjnego.

Nie jest jednak prawdą, że pozwani nie uwzględnili jednej wpłaty dokonanej przez powoda. Przyznali, że w dniu 12 czerwca 2006r. powód dokonał w biurze pozwanych wpłaty kwoty 900 zł. Powód, pomimo pouczenia, iż pozwani w biurze nie przyjmują gotówki, że powinien uregulować swoje zobowiązania wobec Wspólnoty poprzez wpłaty bezpośrednie na konto bankowe, rzucił gotówkę w kwocie 900 zł i wyszedł z lokalu. Pojawił się w biurze pozwanych dopiero w dniu 29 czerwca 2006r. po odbiór pokwitowania, a nie jak podaje, w celu wpłaty kolejnej kwoty 900 zł.

Przedłożone do akt pokwitowanie z dnia 29 czerwca 2006r. dotyczy pierwszej wpłaty z dnia 12 czerwca 2006r. Widniejąca na pokwitowaniu data 29 czerwca 2006r. jest tylko datą jego wystawienia, a nie datą wpłaty kolejnej kwoty 900 zł.

Pozwani zwrócili uwagę na fakt, że domniemane wpłaty z dnia 12 i 29 czerwca 2006r. zostały dokonane długo po uprawomocnieniu się wyroku w sprawie o sygn. akt VII C 38/05. Pozwani tylko z dobrej woli wstrzymywali się od zainicjowania postępowania egzekucyjnego licząc, że powód z własnej woli ureguje zobowiązania wobec Wspólnoty. Ponadto nawet przyznając rację powodowi, że nie została zaksięgowana kwota 900 zł i tak były podstawy do wszczęcia egzekucji, gdyż wniosek o wszczęcie obejmował kwotę 1083,20 zł plus odsetki i koszty postępowania. Tym samym jest wykluczona odpowiedzialność odszkodowawcza pozwanych.

Pozwani podnieśli zarzut przedawnienia. Zgodnie z art. 442¹kc przedawnienie w niniejszej sprawie wynosi trzy lata od dnia, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i osobie obowiązanej do jej naprawienia. Powód dowiedział się na początku 2009r. o skierowaniu przeciwko jego osobie egzekucji komorniczej, natomiast przedmiotowy pozew złożył w dniu 8 sierpnia 2014, tym samym okres przedawnienia upłynął. Tym bardziej, że przed wszczęciem postępowania egzekucyjnego był wielokrotnie wzywany do uregulowania kwoty w wysokości 1083,20zł.

Pozwani zakwestionowali także podstawę solidarnego odpowiadania za rzekomą szkodę powoda. Właścicielem Biura (...) jest wyłącznie pozwany A. M., a pokwitowanie z dnia 29 czerwca 2006r. z kolei podpisała D. M..

Piśmie z dnia 20 listopada 2015r. powód podał, że jego zadłużenie w czerwcu 2006r. wynosiło 1568,30 zł, a więc prawidłowe zaksięgowanie wpłat dokonanych w dniach 12 i 29 czerwca 2006r., w sumie w wysokości 1800 zł, wystarczyłoby na pokrycie całego zadłużenia, nawet po dokonaniu niezbędnych potrąceń. Wpłaty w biurze pozwanych odbywały się według tego samego schematu. W dniu wpłaty otrzymywał pokwitowanie po czym- następnego dnia bądź później- dowód wpłaty do banku. Odnosząc to do wpłat z czerwca 2006r., należy zauważyć, że powód dysponuje tylko dowodem wpłaty do banku z dnia 12 czerwca 2006r., a z dnia 29 czerwca 2006r. ma tylko pokwitowanie wystawione przez pozwaną D. M.. Z treści pokwitowania z dnia 29 czerwca 2006r. nie ma informacji, że dotyczy wpłaty dokonanej w dniu 12 czerwca 2006r. Pozwani, jako podmiot prowadzący działalność gospodarczą, byli obowiązani do zachowania szczególnej staranności i rzetelności przy prowadzeniu dokumentacji.

W ocenie powoda D. M. była osobą uprawnioną do wydawania i podpisywania pokwitowań przyjęcia wpłat. Dysponowała wszystkimi niezbędnymi drukami i pieczęciami.

Powód podważył zarzut przedawnienia. Nie uważa, że termin trzy letni z art. 442¹kc powinien rozpocząć swój bieg z dniem powzięcia wiadomości przez powoda o wszczęciu egzekucji, tj. początkiem 2009r. Jak wynika z pozwu,

powód powziął wiadomość o braku zaliczenia kwoty 900 zł po otrzymaniu rozliczeń, po czym skierował sprawę do prokuratury, co miało miejsce w połowie 2012r.

W piśmie z dnia 03 grudnia 2014 roku pozwani potrzymali swoje stanowisko w sprawie, przede wszystkim akcentując zarzut przedawnienia. Wskazując na pismo powoda z dnia 30 kwietnia 2010r., z którego również wynika fakt powzięcia wiadomości o nie zaksięgowaniu wpłaty w wysokości 900 zł.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 22 grudnia 2004r. (...)os. (...)ab w D.reprezentowana przez Biuro (...)złożyła do Sądu Rejonowego w Dzierżoniowie pozew przeciwko K. K.o zapłatę kwoty 1983,20 zł wraz odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia powództwa i kosztami procesu.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Dzierżoniowie z dnia 13 września 2005r. wydanym w sprawie o sygn. akt VII C 38/05 zasądzono od K. K.na rzecz (...)na osiedlu (...),b kwotę 1983,20 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 22 grudnia 2004r. do dnia zapłaty oraz kosztami procesu w wysokości 158,70 zł.

Dowód: - pozew -akta sprawy VII C38/05 k.2-19,

- wyrok z dnia 13 września 2005r. –akta sprawy VII C 38/05 k.66.

W dniu 22 stycznia 2009r. (...)os. (...)ab w D.składa do Komornika Sądowego Rewiru I przy Sądzie Rejonowym w Dzierżoniowie wniosek o wszczęcie egzekucji przeciwko K. K.w celu wyegzekwowania kwoty 1083,20 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 22 grudnia 2004r.do dnia zapłaty oraz kosztami procesu w wysokości 158,70 zł i kosztami klauzuli w wysokości 12 zł. Należność egzekwowana wynikała z wyroku Sądu Rejonowego w Dzierżoniowie z dnia 13 września 2005r., wydanego w sprawie o sygn. akt VII C 38/05. Kwota zasądzona wyrokiem została pomniejszona o kwotę 900 zł , wpłaconą przez powoda K. K.w styczniu 2005r.

Powód K. K. odebrał pisemne zawiadomienie o wszczęciu egzekucji w dniu 29 stycznia 2009r.

Komornik dokonał zajęcia renty powoda i w dniu 13 stycznia 2011r. zakończył egzekucję wobec otrzymania przez wierzyciela całej należności w kwocie 2031,17 zł. Komornik ustalił koszty niezbędne do celowego przeprowadzenia egzekucji w sprawie w wysokości łącznej 361,80 zł , które zostały zapłacone przez dłużnika.

Dowód: -wniosek o wszczęcie egzekucji - akta komornicze Km 94/09 k.1,

-potwierdzenie odbioru – akta komornicze Km 94/09 k.6,

-postanowienie o ustaleniu kosztów egzekucji i zakończeniu egzekucji

Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Dzierżoniowie M.

M. z dnia 13 stycznia (...) - akta komornicze k.37,

- wykaz naliczeń i wpłat za okres 1.01.2005-30.06.2009- akta sprawy IC-upr 51/10 k. 77.

Pozwem z dnia 13 marca 2009 roku K. K.wniósł o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego w postaci wyroku Sądu Rejonowego w Dzierżoniowie z dnia 13 września 2005r., wydanego w sprawie o sygn. akt VII C 38/05. W uzasadnieniu pozwu podał, że zasądzona kwota została wpłacona do Biura (...)w D.w wysokości 1000 zł, a pozostałe 80 zł miało być pokryte z tytułu nadwyżki za czynsz. Podnosił, że nie posiada żadnego zadłużenia wobec (...), dokonał wpłat gotówką w kwietniu 2006r. i czerwcu 2006r.w wysokości 1000 zł oraz 900 zł. Z powodu bałaganu panującego u zarządu te kwoty zostały zaliczone na inny cel niż jego zadłużenie.

W toku tego postępowania w dniu 30 kwietnia 2010r. powód K. K. złożył pismo, którym podaje „ w miesiącu czerwcu 2006r. były dokonane dwie wpłaty, tj. w 12.06.06 oraz 29.06.06, na co jest pokwitowanie obecnie dostarczone oraz przesłane przez Biuro (...)do Sądu dnia 15.10.09. W rozliczeniu przesłanym do Sądu brak jest wpłaty z dnia 29.06.06. Być może zostało zaksięgowane w innej pozycji.(...) Myślę, że sprawa została wyjaśniona i Biuro (...)powinno wycofać swoje roszczenie od Komornika. W tej sytuacji to należy mnie wypłacić różnicę w pobranych kwotach co na to wskazuje rozliczenie doliczone do pisma”.

Wyrokiem z dnia 10 maja 2010r. powództwo zostało oddalone.

Dowód: - pozew i uzupełnienie braków pozwu – akta sprawy IC-upr 51/10 k. 2,19,

-wyrok z dnia 10 maja 2010r., - akta sprawy IC-upr 51/10 k.168,

- pismo powoda z dnia 30 kwietnia 2010r.- akta sprawy IC-upr 51/10 k.160.

W dniu 14 marca 2012r. K. K. złożył ustne zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa przez A. M. na jego szkodę w wysokości 2031,17 zł. Przestępstwo miało polegać na przywłaszczeniu przez wymienionego kwoty 900 zł wpłaconej przez niego w dniu 29 czerwca 2006r. tytułem zaległego czynszu. Niniejsza kwota nigdy nie została zaliczona na poczet zaległego czynszu K. K..

Postanowieniem z dnia 27 czerwca 2012r. postępowania w sprawie o przywłaszczenie powierzonego mienia w postaci pieniędzy w kwocie 900 zł dokonanego 29 czerwca 2006r. w D. w Biurze (...) na szkodę K. K. zostało umorzone wobec braku danych ostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia czynu zabronionego.

K. K. wniósł zażalenie na powyższe postanowienie.

Zaskarżone postanowienie zostało utrzymane w mocy postanowieniem Sądu Rejonowego w Dzierżoniowie z dnia 28 września 2012r.(sygn. akt II Kp 324/12).

Dowód: - notatka urzędowa-akta dochodzenia 1DS 705/12 k.1,

- postanowienie z dnia 27 czerwca 2012r.- akta dochodzenia 1DS 705/12 k.104,

- postanowienie z dnia 28 września 2012r.- akta dochodzenia 1DS 705/12 k.119.

Sąd zważył, co następuje:

W ocenie Sądu powództwo nie jest zasadne i tym samym nie zasługuje na uwzględnienie.

Podstawowe znaczenie dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy ma ocena skuteczności zarzutu przedawnienia roszczenia. Przedawnienie jest instytucją prawa, która wywołuje niekorzystne skutki z uwagi na bierne zachowanie osoby uprawnionej.

Szkoda powoda polega (według twierdzeń pozwu) na poniesieniu kosztów postępowania sądowego oraz egzekucyjnego wszczętego bezpodstawnie, w następstwie nie zaksięgowania wpłaty powoda w wysokości 900 zł w dniu 29 czerwca 2006r.

Wszystko to prowadzi do wniosku, że konstrukcja roszczenia procesowego zgłoszonego przez powoda zmierza do urzeczywistnienia roszczenia o zapłatę odszkodowania z czynu niedozwolonego, dla którego dochodzenia ograniczenie czasowe wprowadził art. 442¹§ 1 kc. Zgodnie z tym przepisem, roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednak termin ten nie może być dłuższy niż dziesięć lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę.

Dla rozpoczęcia biegu trzyletniego terminu przedawnienia nie jest konieczne, aby poszkodowany, który dowiedział się o szkodzie, znał już rozmiar szkody (por. uchwała SN (7) z dnia 11 lutego 1963 r. III PO 6/62, OSN 1964, nr 5, poz. 87; wyrok SN z dnia 24 listopada 1971 r., I CR 491/71, OSN 1972, nr 5, poz. 95 oraz wyrok SA w Gdańsku z dnia 21 października 2011 r., I ACa 625/11., LEX nr 1112459). Także nie jest konieczne, aby poszkodowany dowiedział się równocześnie o szkodzie, jak i o osobie zobowiązanej do jej naprawienia. Jeżeli o dłużniku dowie się później niż o samej szkodzie, wówczas termin przedawnienia rozpocznie bieg w tej późniejszej dacie (por. wyrok SN z dnia 10 kwietnia 2002 r., IV CKN 949/00, Biul. SN 2002, nr 11, s. 11).

Ustalenie wiedzy poszkodowanego o szkodzie dla oznaczenia biegu tego terminu przedawnienia nie stanowi rekonstrukcji rzeczywistego stanu świadomości poszkodowanego, lecz przypisanie mu świadomości wystąpienia szkody, opartego na obiektywnie sprawdzalnych okolicznościach (por. wyrok SN z dnia 8 grudnia 2004 r., I CK 166/04, LEX nr 277853, a także wyrok SN z dnia 21 października 2011 r., IV CSK 46/11, LEX nr 1084557).

Istotnie jest więc ustalenie okoliczności dotyczące czasu, w którym powód dowiedział się, albo powinien dowiedzieć się o szkodzie i zobowiązanych do jej naprawienia.

W tej kwestii powód nie był konsekwentny. Najpierw podał, iż zauważył, że jego zadłużenie nie odpowiada wysokości dokonanych wpłat po otrzymaniu rozliczenia. Jednak nie potrafił powiedzieć, kiedy otrzymał takie rozliczenie zasłaniając się chorobą i znacznym upływem czasu. Następnie zeznał, iż będąc już pewnym, że jego wpłata z dnia 29 czerwca 2006r., nie została uwzględniona wszczął postępowanie przeciwko (...). Postępowanie o pozbawienie tytułu wykonalności zostało wszczęte pozwem złożonym w tut. Sądzie w dniu 13 marca 2009r. pod sygn. akt IC-upr 51/10. To postępowanie zostało zakończone wyrokiem oddalającym z dnia 10 maja 2010r.. Powód dalej podał, iż niniejszy proces przegrał, gdyż pozwana Wspólnota Mieszkaniowa nie miał legitymacji biernej, w związku z czym został pouczone, że trzeba wszcząć proces przeciwko zarządcy A. M.. P.dodał, że zorientował się, że została mu wyrządzona szkoda w trakcie postępowania egzekucyjnego, po uzyskaniu informacji od komornika. Postępowanie komornicze zostało wszczęte w dniu 22 stycznia 2009r., a zakończone w dniu 13 stycznia 2011r. wobec wyegzekwowania całej dochłodzonej należności.

Należy zaznaczyć, iż przyjmując którąkolwiek z wersji podanych przez powoda i tak doszło do przedawnienia. Jednakże niewątpliwym dowodem potwierdzającym stan wiedzy powoda jest pismo z dnia 30 kwietnia 2010r. (k.160 akta sprawy I C-upr 51/10), w którym powołuje się na dokonanie dwóch wpłat z dnia 12 i 29 czerwca 2006 i niezaksięgowanie tej ostatniej. W niniejszym piśmie powód podał, że jego wpłata z dnia 29 czerwca 2006r. w kwocie 900 zł nie jest uwidoczniona w rozliczeniu przesłanym do Sadu przez Zarządcę na poczet tego postępowania. W ocenie powoda, po wyjaśnieniu tej sprawy Biuro (...) powinno zakończyć egzekucję komorniczą, gdyż ma nadpłatę. Jednakże postępowanie egzekucyjne trwało nadal i zostało zakończone w dniu 13 stycznia 2011r. wobec wyegzekwowania całej należności.

W ocenie Sądu to pismo w sposób jednoznaczny wskazuje, że powód miał świadomość powstania szkody oraz osoby sprawcy. Przypomnieć należy, że pismo zostało sporządzone przez powoda w dniu 30 kwietnia 2010r., a pozew wniósł powód w niniejszej sprawie w dniu 08 sierpnia 2014r., tym samy okres 3 lat – o którym mowa w art. 442¹kc- upłynął.

Ponadto Sąd miał na uwadze, że brak związku przyczynowo-skutkowego pomiędzy niezaksięgowaniem rzekomej wpłaty z dnia 29 czerwca 2006r., a wszczęciem postępowania sądowego w sprawie VII C 38/05, co miało miejsce 22 grudnia 2004r. (...) reprezentowana przez zarządcę- pozwanego A. M. wszczęła postępowanie sądowe półtora roku wcześniej przed dniem rzekomej wpłaty. W związku z czym, nawet przyznając racji stronie powodowej, że doszło do niezaksięgowania jego wpłaty z dnia 29 czerwca 2006r. i tak postępowanie sądowe byłoby wszczęte. Ta okoliczność także wyklucza odpowiedzialność pozwanych.

Zgłaszając skuteczny zarzut przedawnienia, pozwany uwolnił się od odpowiedzialności cywilnej (art. 117 § 2 kc). Obrona ta jest zgodna z prawem i wyklucza potrzebę wyjaśniania okoliczności faktycznych sprawy poza ustaleniem

daty powzięcia przez powoda wiedzy o szkodzie i osobie obowiązanej do jej naprawienia. W konsekwencji Sąd nie odniósł się do pozostałych kwestii i orzekł jak w pkt I sentencji.

Mając zaś na uwadze, że strona powodowa przegrała proces w całości, Sąd mógł obciążyć ją kosztami procesu na rzecz pozwanego stosownie do przepisu art. 98 § 1 k.p.c. Zakres kosztów procesu podlegających zwrotowi Sąd ustalił w oparciu o przepisy art. 98 § 3 k.p.c. oraz § 6 pkt 3 Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenie przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348 ze zm) przyjmując, iż na powyższe koszty składa się wyłącznie wynagrodzenie adwokata w kwocie 600 zł oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 34 zł.

Należy mieć na uwadze, że powód korzystał z zwolnienia od opłaty sądowej oraz został dla niego ustanowiony adwokat z urzędu. Zwolnienie od kosztów sądowych i ustanowienie dla strony adwokata lub radcy prawnego nie zwalnia samo przez się strony od obowiązku zwrotu kosztów przeciwnikowi (art. 108 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych). Sąd może wprawdzie odstąpić od nałożenia na stronę obowiązku zwrotu przeciwnikowi kosztów procesu na podstawie art. 102 k.p.c.. Zgodnie z tym przepisem w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Ustalenie, czy w danych okolicznościach zachodzą „wypadki szczególnie uzasadnione”, ustawodawca pozostawia swobodnej ocenie sądu, która następuje niezależnie od przyznanego stronie zwolnienia od kosztów sądowych.

W ocenie Sądu w niniejszej sprawie zaszyły wypadki szczególnie uzasadnione, aby obciążyć stronę przegrywającą tylko częścią kosztów, a tj. kwotą 300zł. Do tych okoliczności uzasadniających zastosowanie art. 102 kc należy przede wszystkim zaliczyć stan zdrowia powoda, jego częste wizyty w szpitalach oraz ciężką sytuację materialną. Nie bez znaczenia pozostał także fakt przegrania procesu wobec uwzględnienia zarzutu przedawnienia.

Z tych względów, w oparciu o wskazane przepisy, orzeczono jak w pkt II wyroku.

Powodowi został ustanowiony adwokat z urzędu, który złożył wniosek o przyznanie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej wraz z oświadczeniem, że opłaty nie zostały zapłacone w całości. Skoro powód przegrał i korzystał z pomocy prawnej udzielonej przez pełnomocnika ustanowionego z urzędu, to nie otrzyma zwrotu kosztów procesu na podstawie art. 98 k.p.c., a więc nie otrzyma też kosztów związanych z działaniem pełnomocnika z urzędu. W takiej sytuacji powstaje subsydiarny obowiązek Skarbu Państwa wypłacenia pełnomocnikowi z urzędu wynagrodzenia za świadczoną pomoc prawną, o czym stanowi art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. - Prawo o adwokaturze (tekst jedn.: Dz. U. z 2009 r. Nr 146, poz. 1188 z późn. zm.) i wydane na jego podstawie przepisy paragrafów 19 - 21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r., o którym była mowa powyżej. W konsekwencji w pkt III wyroku przyznano od Skarbu Państwa koszty nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej stronie powodowej z urzędu w postępowaniu powiększone o stawkę podatku od towarów i usług, tj. 23% (§ 2 pkt.3 powołanego rozporządzenia).

Pełnomocnik z urzędu powoda wniósł o przyznanie mu wynagrodzenia w stawce dwukrotnej stawki minimalnej, uzasadniając, że nakład jego pracy był znaczny, głównie ze względu na trudności w komunikacji z powodem. Sąd nie podzielił tego stanowiska, uznając, iż niezbędny nakład pracy adwokata, a także charakter sprawy i nie przemawiają za podwyższeniem wynagrodzenia ponad stawkę minimalną.